



# Bioróżnorodność na co dzień

► W Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie na Sośnej Górze można nie tylko podziwiać rozkwitające kwiaty, krzewy, drzewa, ale także uczestniczyć w wydarzeniach w ramach Śląskiego Kalendarza Ekologicznego. Imprezę finansuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

W maju, organizatorzy Śląskiego Kalendarza Ekologicznego zaprosili mieszkańców naszego regionu na Dzień Bioróżnorodności, podczas którego nie tylko odbyła się gra terenowa zatytułowana „Ogrodowe różnorodności”, a także warsztaty. Na pierwszych można było zobaczyć co żyje w wodzie, także przy udziale mikroskopu. Natomiast na drugim zatytułowanym „Bioróżnorodność w Ogrodzie Czerwonym” prowadzonym przez Elżbietę Czarnynogę, ogrodnik z wykształcenia i zamiłowania, która na co dzień zajmuje się w ogrodzie: „Kolekcją roślin uprawnych, warzywnych i zielarskich” można było się dowiedzieć co nam daje różnicowanie roślin i jak samemu stworzyć bioróżnorodny ogród/zagonek/balkon.

- Dzień ten był też doskonałą okazją, by poszerzyć swoją wiedzę na temat znaczenia różnorodności biologicznej dla człowieka. Różnorodność począwszy od pojedynczych gatunków poprzez zróżnicowanie całych ekosystemów ma kluczowe znaczenie dla zdrowia i dobrego samopoczucia ludzi. Jakość wody, pożywienia i środowiska, w którym przebywamy, zależy



od utrzymania środowiska naturalnego w jak najlepszej kondycji - wyjaśniali pracownicy Ogrodu.

W tym dniu można było też zobaczyć, jak zróżnicowana jest fauna makrobezkręgowców w rzekach

o różnej klasie czystości, a także dowiedzieć się, dlaczego warto siać łąki zamiast trawników i dlaczego niektóre gatunki są mile widziane, a inne nie. Była również prowadzona akcja: „Zamień Odpady na

Kulturalne Wypady”, czyli wymiany elektroodpadów na drzewko lub wejściówkę na imprezę kulturalną. Udało się zebrać 620 kg śmieci.

**Na początku czerwca odbył się Dzień Dziecka w stylu retro, czyli zabawy podwórkowe bez prądu.**

Głównym celem święta było zachęcenie uczestników do aktywnego spędzenia dnia na świeżym powietrzu. Odbyły się różnego rodzaju wyjątkowe atrak-

cje sportowe i ogólnie ruchowe skierowane do dzieci, młodzieży a także całych rodzin. Było to co najmłodszy lubią najbardziej zabawy z farbą, sadzenie roślinek, gra terenowa, podczas której można było się zagłębić w zakamarki ogrodu. Można było wstąpić także do miejscowej zielarki czy posłuchać opowieści przewodnika o Sośnej Górze.

## O ochronie środowiska

Natomiast 16 czerwca w samo południe zapraszamy na Sośną Górę, na Światowy Dzień Ochrony Środowiska Naturalnego. W trakcie obchodów przybliżana będzie kwestia ochrony środowiska w kontekście stylu życia. Promowane będą

działania sprzyjające przyrodzie i w jak najmniejszym stopniu szkodzące środowisku. Dodatkowo planowane są spotkania z działaczami pracującymi na rzecz ochrony środowiska, instytucjami i organizacjami działającymi w tym zakresie. Celem spotkań będzie pobudzenie uczestników do podjęcia nawet najdrobniejszych działań, zmieniających styl życia, a pomagających środowisku naturalnemu.

A w programie, m.in. gra terenowa dla najmłodszych: „Na tropach parków naturalnych”, „Co w ulu piszczy” - warsztaty pszczelarskie połączone z wykładem o roślinach miododajnych i zapylaniu. Ponadto będzie można zobaczyć przez mikroskop jak oddychają rośliny, uczestniczyć w warsztatach laboratoryjno-terenowych, na których zobaczymy co żyje w pobliskiej rzece, ponadto będzie można się nauczyć robienia kompozycji roślinnych w słojach.



## Czytelnicy pytają,



# By, lepiej się oddychało

O realizacji programu „CZyste Powietrze” rozmawiamy z **ADAMEM LEWANDOWSKIM**, wiceprezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

- Opublikowane w kwietniowym wydaniu Naszej Gazety odpowiedzi na pytania Czytelników dotyczące programu „Czyste powietrze” spowodowały kolejne. Nasi Czytelnicy mają wiele wątpliwości, m.in. dlaczego wymiana pieców czy termomodernizacja jest dotowana, a zakup paneli fotowoltaicznych można sfinansować tylko z pożyczki?

- Może dla Czytelników nie jest to takie oczywiste, bo przecież na końcu i tak wpływamy na ochronę środowiska, ale program „Czyste powietrze” ma

służyć eliminacji niskiej emisji, a panele tylko w sposób pośredni na to wpływają. Stąd nasz nacisk na wymianę źródeł ciepła, bowiem to one generują największe zanieczyszczenie.

- Ale, przecież jak mam stary dom to nie wymienię pieca węglowego na gazowy, bo może nie być mnie stać na rachunki...

- Stąd kompleksowość tego programu. Maksymalna kwota dotacji to 47 700 zł, tyle może otrzymać osoba, która ma dochód na członka rodziny

nie przekraczający 600 zł. Ale, tak jak pisaliśmy poprzednie jest wiele mechanizmów, które możemy zastosować, by wspomóc inwestycje obniżające niską emisję, w tym ulgi podatkowe oraz pożyczki.

- Wróćmy do programu. O co najlepiej wnioskować, by otrzymać dotację?

- Jeżeli nie wiemy co wybrać czy kocioł gazowy, olejowy, a może węglowy najwyższej klasy z certyfikatem i wymogami dyrektywy europejskiej ecodes-

ign (uwaga, w przypadku ubiegania się o dotację z programu trzeba kupić piec spełniający oba warunki) najlepiej jest pomierzyć ściany, okna, drzwi, zabrać ze sobą projekt domu, jeżeli mamy i udać się do naszych punktów w Bielsku-Białej lub Katowicach. Tutaj pracownik udzieli nie tylko formalnej pomocy przy wypełnianiu wniosku, ale także technicznej. Zapyta o szczegóły i doradzi. Warto skorzystać z naszej pomocy, by później nie okazało się, że kupiliśmy kocioł nie spełniający standardów czy ociepliliśmy dom nie tak, jak przewiduje pro-

gram. Wszystkie działania muszą spełniać pewne normy i standardy przyjęte w programie. Możemy też spróbować wypełnić wniosek elektronicznie. Jest on tak skonstruowany, że podpowiada rozwiązania techniczne i można do niego wracać w wersji roboczej.

- Co ma pan na myśli?

- Przykładowo, wpisujemy datę oddania domu do użytku 1980 rok i wówczas system nam podpowie jakiej grubości styropian użyć do ocieplenia ścian, by zostały spełnione wymogi pro-